nas na zawsze jak ślady ptasich stóp[117]. I wtedy czyż ludzie, którzy znają pieśni i rozumieją ich sens, nie będą podziwiać przeszłości i kochać współczesności[118] tak, jak podziwiają księżyc na wieczornym niebie?

---

nieśmiertelna – wiecznie żywa *jak igły sosny* (「松の葉の散り失せずして」 *matu no ha no chiri usezu shite*),

wieczna – *przekazywana będzie z pokolenia na pokolenie przez długie – jak bluszcz Teiki – wieki* (「真拆の葛長く伝はり」 *masaki no kadura nagaku tsutawari*).

Starojapońska nazwa własna *masaki no kadura* oznaczała dwa różne rodzaje pnączy:
teika kadura 'bluszcz Teiki', czyli *Trachelospermum jasminoides* z rodziny toinowatych,
tsurumasaki, czyli trzmielina płożąca *Euonymus fortunei* z rodziny trzmielinowatych.

Warto też nadmienić, że gałązki obu rodzajów pnączy były używane w celach rytualnych podczas ceremonii w chramach shintoistycznych.

[117] Aluzja do pisma, do rękopisu *Kokinshū*. Według starej legendy chińskiej minister Pierwszego Cesarza z dynastii Qin o imieniu 蒼頡 Cang Ye, obserwując ślady ptaków na śniegu, wymyślił znaki pisma ideograficznego.

[118] *Przeszłość* (古 inishie) symbolizuje poezję Man'yōshū, której programową kontynuacją miało być właśnie Kokinshū. Współczesność (今 *ima*) to odwołanie do nowo powstałej antologii, zapoczątkowującej zupełnie nową poetykę, różną od poetyki *Man'yōshū*. Jednocześnie mamy tu do czynienia z kolejną aluzją do tytułu *Kokinshū*.

Ki no Tsurayuki, *Przedmowa do wierszy [komponowanych] z okazji wyprawy Jego Cesarskiej Wysokości nad rzekę Ōi*

Przedmowa pisana *kaną*, którą ułożył Ki no Tsurayuki do wierszy komponowanych z okazji szczęśliwej przeprawy przez rzekę Ōi, w roku Teishi (roku Węża, młodszego brata ognia), 11 dnia 9 miesiąca początkowego roku ery Shōtai (897).

Ach! Miłościwie nam panujący Cesarz wczoraj, czyli w dziewiątym dniu Miesiąca Długiego Księżyca, raczył wyrazić pragnienie podziwiania kwiatów chryzantemy, które jeszcze nie opadły, i opłakiwania jesieni, która już przemija. Tak oto wyruszyliśmy z Przystani Śliw (zwiastujących wiosnę) nad Rzeką Cynamonową (ach! żeby tylko dojrzeć drzewo cynamonowe rosnące na Księżycu). Uważnie słuchając poleceń sternika, opłynęliśmy podnóże góry Okurayama i w piękny księżycowy wieczór łódź Miłościwego Pana zanurzyła się w wartkim nurcie rzeki Ōi. Na odwiecznym nieboskłonie nie ścieliła się ani jedna chmura. Woda w rzece płynęła wartko, a jej błękitnej toni nie mącił ani jeden pyłek, co niezmiernie uradowało serce Miłościwego Pana, a także nas, którzyśmy Mu towarzyszyli.

Tak więc spełniając rozkaz Miłościwego Pana, głoszę:
Drgania fal na jesiennej rzece
Zdają się być płynącymi liśćmi klonu,
Gdy spojrzeć na Jesienną Górę –
Mieni się zewsząd brokatem i złotem,
Jesienne liście opadły nagłym deszczem –
Chociaż nie zrosił on naszych szat,
Podziwiajmy gwiazdy na niebie –
Jak płatki chryzantemy rozsypane na przybrzeżnych skałach,
Stojąc na oszronionym brzegu Rzeki Żurawia –
Zgadujmy, czy z tych chmur będzie padał śnieg,
Płacząc wieczorem w kotlinie u podnóża Małpiej Góry,
Innych też wzruszajmy do łez,
Gęsi w podróży, błądzące na podniebnych szlakach
Przypominają list od ukochanego
I nawet mewy bawiące się nad wodą
Przywykły do widoku ludzi.

Oto nasz Miłościwy Pan pełen zachwytu wyśpiewywał o tym, ile to już wieków rosną smukłe sosny przy ujściu rzeki. W naszych prostodusznych sercach błądzimy to tu, to tam, szukając nieudolnych słów, by wyrazić to, co czujemy. Słowa te wiatr rozwiewa po niebie, jak z liści trawy rosa, tak łzy płyną z oczu naszych, jak gwałtowne fale bijące o skały, tak znowu rozradują się nasze serca. Te liście słów przetrwają aż do kresu wieków. Kiedyś ludzie, chcąc posłuchać opowieści o naszych czasach i porównać współczesność z przeszłością, będą przędli niebiańską śnieżnobiałą nić żywota – lecz przecież nie zapomną tych wierszy i będą je kochać tak, jak kochają kwiaty paproci.

Ki no Tsurayuki, *Przedmowa do antologii „Shinsen waka"*

Skoro tylko Tsurayuki powrócił ze służby, przedłożył Jego Wysokości[1] te oto słowa: splotły się już cienie wieczornych sosen na moście w górach i żałosnych chmur na niebie, a posępne wycie wiatru w gaju bambusowym na brzegach rzeki Xiang[2] stało się jakieś nierzeczywiste[3]. Niestety, zasnął już też snem wiecznym Radca[4], który przekazał nam rozkaz Jego Wysokości[5]. Wkładam

---

[1] W oryginale pojawia się tutaj wyszukana ze względu na poziom honoryfikatywności fraza: 「上献せんとするに」 (...) *jōken sen to suru ni*, gdzie czasownik *jōken su* oznaczał przedłożenie cesarzowi memoriału czy w tym wypadku przedmowy do antologii poezji. Odbiorcą tego traktatu z teorii wiersza (podobnie jak poprzednich poetyk normatywnych) czyni więc Tsurayuki cesarza i jego dwór.

[2] 湘江 Xiang jiang – rzeka w Chinach, we wschodniej części prowincji Hunan. Całkowita długość 817 km. Przepływa przez miasto Changsha i wpada do jeziora Dongting. Brzegi rzeki Xiang, jak i jeziora Dongting, od dawna słynęły w Chinach z przepięknych widoków.

[3] W oryginale: 「湘浜の秋竹悲風の声忽ち幽なり。」 (...) *shōhin no shūchiku hifū no koe tachimachi kasuka nari.* Jest to, najprawdopodobniej, jedna z pierwszych prób sformułowania kategorii estetycznej *yūgen*, wyeksplikowanej później przez Zeamiego w dziele *Fūshi kaden* (*Wdzięk wiatru, tradycja kwiatu*). Przymiotnik *kasuka*, chętnie później stosowany przez Murasaki Shikibu w *Genji monogatari* (*Opowieść o księciu Genji*), oznaczał ulotne, efemeryczne, niejasne czy rozmyte wrażenia zmysłowe. Zanim jednak Zeami nada nowy wydźwięk temu wyrażeniu, *kasuka* bardzo odpowiadał estetyce i sposobom odczuwania i postrzegania świata przez arystokratów z Heiankyō. Pod wpływem buddyzmu ezoterycznego *mikkyō* i wynikających z doktryny wyobrażeń Zachodniego Raju Buddy Amidy, którymi przesiąknięta była cała sztuka wczesnej epoki Heian (w szczególności malarstwo), arystokraci postrzegali otaczającą ich rzeczywistość właśnie na sposób ulotny, nierzeczywisty, nieziemski.

[4] Tsurayuki miał na myśli postać 藤原兼輔 Fujiwary no Kanesuke (877–933) – poety i dworzanina z wczesnej epoki Heian, jednego z 36 Mistrzów Poezji. Kanesuke cieszył się szczególną sympatią ze strony cesarza Daigo. W karierze dworskiej doszedł do stanowiska Wielkiego Ministra Środka (Chūnagon). Był mecenasem takich twórców, jak Ōshikōchi no Mitsune i Ki no Tsurayuki. Pozostawił po sobie prywatną antologię poezji – *Kanesukeshū* (*Zbiór Kanesuke*).

Tsurayuki, pisząc o śmierci Fujiwary no Kanesuke, używa w tym miejscu wyszukanego, honoryfikatywnego zwrotu 薨逝す *kōsei su*, który odnosił się do śmierci cesarza, członków jego rodziny lub arystokratów posiadających przynajmniej trzecią rangę dworską.

[5] W oryginale: 「勅を伝ふるの納言も亦已に薨逝す。」 *Choku o tsutauru no nagon mo mata sudeni kōsei su. Choku* (albo mikotonori) oznacza rozkaz cesarski (w tym wypadku rozkaz zredagowania antologii poezji *Shinsen waka*), który Tsurayukiemu – jak wynika z tego tekstu – przekazał właśnie minister Fujiwara no Kanesuke. Jednak ówczesny monarcha, cesarz Daigo (885–930) – przyjaciel i mecenas poety – zmarł w 930 roku i Ki no Tsurayuki, powróciwszy w 935 roku